

Sebastian Białek BIAŁY, Kiedy odejdę

No bo kiedy odejdę, wszystko będzie mi obojętne
Jeśli chodzi o Ciebie, zawsze przy Tobie będę
Zawsze będę obok, będziesz czuł mą obecność
Pamiętaj synu, życie masz tylko jedno
No bo kiedy odejdę? czas leci

Nie wiem czy jestem coś wart
Chciałbym dać Ci kilka rad
Choć ciężki nie raz stary, o miękkich nogach wstań
Ty nie możesz się poddać, pokaż na co Cię stać!
W moich oczach jesteś wielki, choć tak małeńki
W objęciach jednej ręki, dałeś mi tyle siły, której nie miałem nigdy
No powiedz co by było gdyby, gdyby Bóg by Cię nie zesłał
Chyba stapałbym na niby, pogrążony tym wszystkim zwanym życiem pięknym
Mówię Ci życie to burdel, co ja mówię, kurde
Może wcale nie trudne?, może jestem słabeuszem, może ja sprzedałem duszę
Nie będąc dobrym przykładem, przygniecionym ciężkim głazem
Czasem czuję się błaznem, jestem doktorem Housem, moje życie nazwij bausem
W sumie na życie nie własne
Raz na górze, raz na dnie
Synu, takie jest życie, nieraz da kopa w dupę
Poczuj serca bicie i powiedz, że jest super

No bo kiedy odejdę, wszystko będzie mi obojętne
Jeśli chodzi o Ciebie, zawsze przy Tobie będę
Zawsze będę obok, będziesz czuł mą obecność
Pamiętaj synu, życie masz tylko jedno
No bo kiedy odejdę?
//2x

Słuchaj synu, tak jest z ludźmi dźwigasz ten krzyż
Dziś to jedyny fetysz, by na Ziemi tej przeżyć
Co Ci mogę życzyć? Abyś szansy swej nie spieprzył
I prawdziwą miłością się cieszył, i wierz w nią na życie
No bo możesz ją stracić, możesz sobie nie poradzić
Ból, rozczarowanie, załamanie nerwowe, pokusy zakręcone wokół,
Obłuda nie da spokoju,
Zamknięty sam w pokoju, nigdy nie będziesz sam
Nie bój! Musisz iść do przodu, choć Ziemia jest pełna wrzodów
To nie powód by teraz ulec temu, zrozum
Tłum przeciw Tobie, bunt, upada pod nogami grunt, ciężkiej pracy trud
Każdy wróg kopie grób, bez samobójczych prób
Ani k***a nie próbuj!
Bóg dał Tobie życie, a mi dzięki Tobie szczęście
Synu, więc to zrozum, żaden facet nie pęka
Pamiętaj, jeśli odejdę, to na górze czekam

No bo kiedy odejdę, wszystko będzie mi obojętne
Jeśli chodzi o Ciebie, zawsze przy Tobie będę
Zawsze będę obok, będziesz czuł mą obecność
Pamiętaj synu, życie masz tylko jedno
No bo kiedy odejdę? czas leci
//2x